Nowy Czas

Nr 137 - rok III. | Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorki, czwartki i soboty | Jędrzejów, środa 19 listopada 1941 r. | Odbito w druk. „Nowy Czas" Jędrzejów Rynek 1 Telefon nr 50 | Cena 20 groszy

Administracja i ekspedycja: Jędrzejów, Rynek 1. Tel. 50.— Oddział w Kielcach: M. Klebábczy, ul. Sienkiewicza 39 m. 2.— Prenumerata miesięczna w Jędrzejowie 2.00zł, pod opaską 2.75zł.

2174 samolotów sowieckich zniszczono od 1 października

Zajęto zacięcie broniony port koło Sewastopola — Celne zbombardowanie brytyjskiej huty wysokich pieców

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z Głównej Kwatery Adolfa Hitlera w dniu 16 listopada co następuje:

Podczas ataku na Sewastopol wojska niemieckie zdobyły jeden silnie rozbudowany i zacięcie broniony fort. Lotnictwo wspierało ze swej strony walki o Sewastopol i Kercz, dokonując ataków na obiekty fortyfikacyjne, okręty i urządzenia portowe. Jedna sowiecka kanonierka i dwa transportowce wojskowe zostały celnie trafione bombami.

W rejonie bojowym pod Tychwin dwie tylko kompanie pionierów zdobyły 113 pozycyj bojowych.

W rejonie morskim dokoła Anglii lotnictwo zatopiło koło wysp Owczych i na wschód od Peterhead dwa nieprzyjacielskie okręty handlowe o łącznej pojemności 7 000 brt. Dwa dalsze okręty dużej pojemności ciężko uszkodzono trafieniami bomb. Samoloty bojowe w czasie ataku dziennego celnie trafiły bombami ciężkiego kalibru hutę wysokich pieców koło Middlesborough. Dalsze ataki powietrzne dokonane w ciągu ubiegłej nocy skierowane były na obiekty portowe na wschodnim i południowowschodnim wybrzeżu wyspy brytyjskiej.

W czasie utarczki nocnej niemieckich jednostek strażniczych floty wojennej ze ścigaczami brytyjskimi w Kanale La Manche zatopiono jeden nieprzyjacielski ścigacz. Zatopienie drugiego ścigacza jest prawdopodobne.

Własne jednostki bojowe nie poniosły żadnych strat.

W Afryce północnej niemieckie samoloty bojowe bombardowały skutecznie pozycje bunkrowe koło Tobruku i brytyjską bazę powietrzną w oazie Giarabub.

Nieprzyjaciel przy użyciu słabszych sił dokonał ubiegłej nocy bezskutecznych ataków powietrznych na tereny nadbrzeżne w północnych Niemczech. Jeden bombowiec brytyjski został zestrzelony.

W ciągu ubiegłego tygodnia lotnictwo niemieckie uzyskało dalsze znaczne sukcesy w walce z sowieckimi siłami powietrznymi. W czasie od 1 października do 8 listopada Sowiety straciły ogółem 2.174 samolotów. Z tego w walkach powietrznych zestrzelono 1.293, zaś artyleria przeciwlotnicza 412, resztę zniszczono na ziemi. W tym samym okresie czasu zaginęło na froncie wschodnim 183 własnych samolotów.

Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Adolfa Hitlera w dniu 15 listopada co następuje: Na Krymie ataki wojsk niemieckich na Sewastopol i Kercz pomimo zaciętego oporu nieprzyjacielskiego zyskały dalej na terenie.

Na środkowym odcinku frontu wschodniego odparto silne kontrataki nieprzyjaciela, przeprowadzone przez piechotę i broń pancerną. Bolszewicy stracili przy tym 44 czołgi.

Ciężkie baterie artylerii polowej ostrzeliwały skutecznie ważne obiekty wojenne w Leningradzie.

Silne eskadry samolotów bojowych i nurkowych dokonały ataków na sowieckie umocnienia polowe, skoncentrowane wojska, koleje i bazy powietrzne w rejonie na południe od Moskwy i na wschód od jeziora Ładoga. Nieprzyjaciel poniósł ciężkie straty w ludziach, ciężkim materiale bojowym i środkach transportowych. Dalsze skuteczne ataki powietrzne zwrócone były na obiekty kolei murmańskiej. Moskwa i Leningrad były ubiegłej nocy bombardowane. Jak podano do wiadomości w drodze komunikatu nadzwyczajnego, niemiecka marynarka wojenna uzyskała nowy wielki sukces. Mianowicie łodzie podwodne zaatakowały w zachodniej części Morza Śródziemnego grupę brytyjskich okrętów wojennych. Przy tej sposobności dwie łodzie pod dowództwem kapitanów poruczników Reschke i Gugienbergera zatopiły lotniskowiec „Ark Royal" i uszkodziły statek liniowy „Malaya" tak ciężko, że musiano go przeholować do portu w Gibraltarze. Dalsze jednostki brytyjskie zostały celnie trafione torpedami. Lotniskowiec „Ark Royal" został już w dniu 26 września 1939 r. ciężko uszkodzony w czasie ataku powietrznego, jednak po naprawie został ponownie oddany do służby. Admiralicja brytyjska przyznała się do tej straty.

W rejonie morskim dookoła Anglii samoloty bojowe zniszczyły koło wschodniego wybrzeża Szkocji parowiec towarowy pojemności 1500 brt. W Afryce północnej niemieckie myśliwce zestrzeliły z silnej eskadry myśliwców brytyjskich 4 samoloty nieprzyjacielskie.

W czasie od 5 do 11 listopada lotnictwo brytyjskie straciło 119 samolotów. W tym samym czasie w walce przeciwko Wielkiej Brytanii zaginęło 6 własnych samolotów.

Włoski komunikat wojenny z niedzieli: Na Sycylii liczba ofiar spowodowanych przez angielski atak powietrzny w nocy na 15 listopada, podwyższyła się do 21 zabitych i 29 rannych. Na wybrzeżu wzięto do niewoli załogę samolotu, zestrzelonego nad morzem, składającą się z trzech podoficerów. W Afryce Północnej działalność artyleryjska na froncie Tobruku.

Nieprzyjaciel przeprowadził ataki powietrzne na Benghasi i Dernę. Powstały nieznaczne szkody materialne, a wśród ludności arabskiej było kilku zabitych. — W Afryce Wschodniej załamały się gwałtowne ataki nieprzyjaciela przeciwko naszym wysuniętym pozycjom na froncie Gondaru. Przed zacięcie bronionymi pozycjami, pozostawił nieprzyjaciel setki zabitych. Dalsze ciężkie straty zadano nieprzyjacielowi, przy sposobności ofensywnych wypadów naszych oddziałów. — W Afryce, niemieckie bombowce zaatakowały lotniska w Giarabub, gdzie zniszczono na ziemi trzy samoloty kilkumotorowe. W czasie walki powietrznej samoloty myśliwskie zestrzeliły cztery maszyny nieprzyjacielskie. Dwa z pośród naszych samolotów nie powróciły do swych baz. We wschodniej części Morza Śródziemnego nasze samoloty odbywające zbrojne wywiady, ugodziły bombami i zatopiły dwa nieprzyjacielskie parowce. W środkowej części Morza Śródziemnego nasze samoloty myśliwskie odbywające lot wywiadowczy, zestrzeliły dwa samoloty typu Wellington. W zachodniej części Morza Śródziemnego, samotot torpedowy stojący pod rozkazami majora pilota Arduino Buri zaatakował 10.000 tonowy parowiec w pełni wyładowany i zatopił.

Włoski komunikat wojenny z soboty: W czasie nieprzyjacielskich ataków powietrznych na Katanię, Acirealę i Brindici, zrzucono bomby rozpryskowe i zapalające. Kilka domów mieszkalnych odniosło uszkodzenia. W Katanii liczba ofiar wyniosła 17 zabitych i 12 rannych, w Acireale 12 zabitych i 8 rannych. Zachowanie się ludności było wzorowe.

W Afryce Północnej na frotach lądowych, nie zaszło nic nowego. W Afryce Wschodniej na rejonie bojowym Gondarn trwają walki, odznaczające się szczególną gwałtownością, a to wzwiązku z atakami, jakie nieprzyjaciel od kilku dni przy użyciu coraz znaczniejszych sił. Nasze wojska bronią się zacięcie i dokonują zażartych kontrataków. — W czaie ataków samolotów nieprzyjacielskich, na ufortyfikowane pozycje koło Tobruku oraz obiekty wojenne w rejonie Marsa Matruk, wszystkie te cele, zostały celnie trafione. Liczba samolotów zestrzelonych przez niemieckie samoloty myśliwskie w czasie walki powietrznej na froncie Sollum, wspomnianej we wczorajszym komunikacie wojennym, zwiększył się z dwóch na 4-ry.

Lotnictwo brytyjskie zrzuciło bomby na Dernę i Barcę. Kilka budynków zostało uszkodzonych, a ludność poniosła ofiary. — Na Morzu Śródziemnym, jeden z naszych samolotów torpedowych, storpedował parowiec angielski dużego typu i ciężko go uszkodził. Parowiec ten, jak zdołano później ustalić, zatonął.

Japonia powołuje wszystkich pod broń

Obostrzone postanowienia poborowe

Według nowych, obostrzonych przepisów w sprawie zaciągu obywateli państwa japońskiego, którzy od roku 1941 uznani byli przez komisje poborowe jako niezdolni do służby w szeregach armii, obecnie będą powołani do wojska w wypadku, gdy w tym roku nie stawi się odpowiedni kontyngent rekrutów należących do roczników poborowych. Obywatele japońscy zamieszkali w Hongkongu oraz w Chinach nie będą w przyszłości korzystali z przysługującego im dotąd przywileju nieodbywania służby wojskowej. Na piątkowej sesji gabinetu zapadła uchwała w sprawie dodatkowych sum budżetowych, które po stronie dochodów wynoszą 214 milionów jen, zaś po stronie wydatków przewiduje kwotę 515 milionów jen. Ponadto rząd wypracował projekt dodatkowy wydatków na cele wojskowe w sumie 3 800 milionów jen.

Olbrzymi pożar zniszczył odlewnie fabryki bombowców w Ameryce

Katastrofalny pożar zniszczył odlewnię, znajdującą się w budowie fabryki bombowców w Fortworth w stanie Teksas. Ogień wybuchł wkrótce po zakończeniu przez przedstawicieli prasy oglądania pewnego obiektu, przy pomocy którego cała ta fabryka samolotów mogła być zaciemniona. Pożar rozszerzył się gwałtownie w halach maszyn, oraz w głównym budynku fabrycznym. Władze amerykańskie oświadczyły, że ponowne podjęcie pracy w tej fabryce napotka z powodu szkód wyrządzonych pożarem na poważne trudności, ponieważ większa część zniszczonych maszyn nie da się tak łatwo zastąpić.

Turcja internuje sowieckie okręty wojenne

Do portów tureckich zawinęły trzy pierwsze sowieckie okręty wojenne, które w myśl postanowień międzynarodowych podlegają internowaniu. W związku z tym poseł angielski w Turcji przybył do tureckiego ministra spraw zagranicznych Saracoglu i odbył z nim dłuższą konferencję. W tureckich kołach politycznych podkreślają, że rząd turecki dotrzyma ściśle przepisów o internowaniu, mających zastosowanie w tym wypadku. Według tych przepisów sowiecka flota handlowa może otrzymać prawo do przejazdu przez Dardanelę, natomiast brytyjska flota wojenna nie może być przepuszczona. W razie gdyby sowieckie okręty wojenne przybyły do portów tureckich, zostaną one po upływie 48 godzin internowane. Koła tureckie podkreślają, że byłby gotowe do internowania floty sowieckiej, jednak żadne wpływy polityczne nie byłyby w stanie wpłynąć na zmianę stanowiska rządu tureckiego. Równocześnie przypisuje się w Ankarze doniosłe znaczenie faktowi odwołania posła sowieckiego i sowieckiego przedstawiciela wojskowego w Turcji. Fakty te łączy się tu z losem sowieckiej floty czarnomorskiej.

Wojska niemieckie stoją tuż pod Kerczem

Ataki bombowe na uciekających bolszewików

Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje z Głównej Kwatery Adolfa Hitlera w dniu 14 listopada co następuje: Na Krymie nasze wojska stoją tuż pod Kerczem. Miasto i port znajdują się pod kontrolowanymi obserwacjami ognia niemieckiej artylerii. Lotnictwo celnie zbombardowało baterie nadbrzeżne koło Sewastopola, zmuszając je do milczenia. Nadto zniszczyło ważne obiekty w porcie i uszkodziło dwa większe parowce towarowe. Dalsze ataki powietrzne były skierowane na wojska uciekające z Kerczu. Samoloty bojowe zatopiły przy tem dwa statki transportowe o łącznej pojemności 5.500 brt. Podobnie na pozostałych odcinkach frontu wschodniego uzyskano lokalne sukcesy bojowe.

Na obszasze morskim dokoła Anglii samoloty bojowe prowadzące zbrojne akcje wywiadowcze uszkodziły na południe od Lowestoft jeden okręt handlowy większej pojemności i zbombardowały bardzo skutecznie doki okrętowe i zakłady użyteczności publicznej w porcie Falmouth.

W Afryce północnej niemieckie samoloty nurkowe rozbiły brytyjskie pozycje bunkrowe koło Tobruku. Pojedyńcze samoloty nieprzyjacielskie zrzuciły na wschodzie Rzeszy nieznaczną ilość bomb rozpryskowych. Ludność cywilna poniosła straty w zabitych i rannych.

Włoskie komunikaty wojenne

Nowa klęska brytyjskich myśliwców

Włoska artyleria przeciwlotnicza oraz włoskie samoloty myśliwskie stale przyczyniają się do dotkliwych strat ponoszonych przez brytyjskie lotnictwo myśliwskie.

Kilka brytyjskich samolotów, które w godzinach rannych dnia 12 listopada br. usiłowały dokonać nalotu na cywilną ludność Włoch południowych, natknęło się na silną i zdecydowaną akcję włoskiej obrony przeciwlotniczej przy czym Anglicy postradali 8 samolotów.

W okolicy miejscowości Cefalu zmuszono do lądowania 4 samoloty 2- silnikowe, których pozostałą przy życiu załogę wzięto do niewoli. Zespół z ośmiu brytyjskich samolotów typu Hurricane, zamierzających dokonać nalotu na południowe wybrzeża Sycylii został przyjęty koncentrycznym ogniem zamaskowanych tam jednostek artylerii przeciwlotniczej. Po zestrzeleniu pociskiem artylerii przeciwlotniczej jednego samolotu myśliwskiego, włoscy myśliwcy zmusiły pozostałe aparaty brytyjskie do walki powietrznej, w wyniku której w krótkich odstępach czasu stracili dwa brytyjskie myśliwce nad wybrzeżem morskim, zać trzeci nad morzem. Wśród zabitych pilotów angielskich znalazł się również major lotnictwa brytyjskiego, będący komendantem grupy lotniczej. Po udzieleniu takiej bolesnej odprawy pozostałe 4 aparaty Hurricane z poważnymi uszkodzeniami rzuciły się do ucieczki, kierując się w stronę wyspy Malty.

Włoski komunikat wojenny z piątku brzmi następująco: W Afryce północnej działalność naszych wysuniętych oddziałów na froncie Tobruku. W czasie ostatnich lokalnych walk oprócz strat zadanych nieprzyjacielowi zdobyto także wiele broni.

W Afryce wschodniej na frontach kilku odcinków w Gondarze są obecnie w toku zacięte walki. Lotnictwo niemieckie bombardowało obiekty wojskowe w Tobruku. Na froncie Sollum zestrzelono dwa samoloty nieprzyjacielskie, dwa dalsze spadły płonąc na ziemię. Jeden z nich został trafiony przez artylerię przeciwlotniczą w Benghasi podczas nalotu, który spowodował kilka ofiar wśród ludności mahometańskiej, drugi zaś został zestrzelony w walce z jednym z naszych samolotów wywiadowczych nad Giarabub. Piąty samolot brytyjski, który został zmuszony do lądowania przez naszą obronę przeciwlotniczą na wybrzeżu Marmarica dostał się nieuszkodzony w nasze ręce wraz z załogą, składającą się z trzech oficerów i trzech podoficerów.

Bolszewicy posyłają w bój pospiesznie powołane rezerwy

Dla powstrzymania zwycięskich wypadów wojsk niemieckich i włoskich w rejonie przemysłowym Zagłębia Donieckiego, bolszewicy rzucili pośpiesznie sklecone nowe jednostki wojskowe, które nie uzyskawszy nawet najmniejszych sukcesów, poniosły olbrzymie straty w zabitych i jeńcach, tudzież utraciły poważne ilości uzbrojenia i materiału wojennego. Wśród wziętych do niewoli jeńców sowieckich przeważają żołnierze, którzy poprzednio brali udział w akcji uciskania narodu irańskiego, a których następnie ściągnięto na front bojowy Zagłębia Donieckiego.

Z frontu fińskiego

Urzędowe fińskie biuro informacyjne komunikuje: Złe warunki atmosferyczne z ostatnich dni odbiły się niepomyślnie na działalności lotnictwa. Oddziały lotnictwa fińskiego kontynuowały bombardowanie kolei murmańskiej. M. in. trafiono celnymi pociskami pewien budynek stacyjny. Ponadto przerwano w wielu miejscach linię kolejową, trafiając ją wielokrotnie celnymi pociskami. W zatoce fińskiej wzniecono bombami pożary na dwóch sowieckich statkach strażniczych i jednej torpedówce motorowej. Naloty nieprzyjacielskie od strony zatoki fińskiej spowodowały alarmy lotnicze między innymi w Helsinkach. Od dnia 10 listopada myśliwce fińskie zestrzeliły dwie maszyny nieprzyjacielskie. Ziemna obrona przeciwlotnicza strąciła trzy samoloty nieprzyjacielskie.

Litwinow wylądował w Iranie

Zaginiony od dwóch dni samolot, w którym ambasador Steinhardt i Litwinow - Finkelstein lecieli z Samary do Teheranu wylądował ostatecznie we czwartek przed południem — jak komunikują urzędowo ze strony brytyjskiej w Kairo — w irańskiem mieście portowem Pahlavi. O powodach niezwykłego zaginięcia samolotu i wylądowaniu w Pahlavi zamiast w Teheranie, nie podano jeszcze żadnych szczegółowych informacyj.

Zatopienie „Ark Royal"

Amiralicja brytyjska podała w piątek do wiadomości fakt zatopienia lotniskowca brytyjskiego „Ark Royal" (22.600 ton), nie przytaczając żadnych dalszych okoliczności, wśród których statek zatonął. Ogłoszono jedynie, że statek ten zatonął w czasie kiedy holowany był na linie po storpedowaniu przez pewną łódź podwodną. Lotniskowiec „Ark Royal" został już raz zbombardowany przez samoloty niemieckie w roku 1939 i poniósł przy tem poważne uszkodzenia. Przez pewien czas później operował on na wodach Morza Śródziemnego. Jednostka ta liczy 1600 ludzi załogi i przystosowana jest do transportu 60 samolotów. Długość tego okrętu wynosi 240 metrów, rozwija on szybkość 30.7 węzłów. Lotniskowiec ten był najnowocześniejszą jednostką tego typu w brytyjskiej marynarce wojennej.

Sztokholm. Urzędowy komunikat admiralicji brytyjskiej w sprawie zatopienia lotniskowca „Ark Royal", wydany w piątek w południe brzmi następująco: „Urząd admiralicji zmuszony jest z ubolewaniem podać do wiadomości, że lotniskowiec „Ark Royal" (kapitan: L. K. V. Maudd) zatonął. Bliższe szczegóły dotyczące ofiar nie są jeszcze wiadome, została one jednak niezwłocznie podane do wiadomości. Członkowie rodzin zabitych zostaną możliwie jaknajszybciej powiadomione.

Genewa. Radio angielskie potwierdziło wiadomość o zatopieniu 22.600 tonowego brytyjskiego lotniskowca „Ark Royal" przez niemiecką łódź podwodną.

Po zgonie generała Hunzingera

Z powodu zgonu francuskiego ministra wojny generała Hunzingera Kanclerz Hitler przesłał na ręce szefa państwa francuskiego marszałka Petaina depeszę z kondolencjami.

W imieniu rządu Rzeszy minister spraw zagranicznych von Ribbentrop złożył wyrazy współczucia na ręce zastępcy premiera francuskiego admirała Darlana,

Jak donoszą z Vichy pogrzeb generała Hunzingera oraz 7-miu ofiar katastrofy lotniczej odbędzie się na koszt państwa. Uroczystości pogrzebowe poprzedzi nabożeństwo żałobne odprawione w sobotę przed południem w kościele św. Ludwika w Vichy. W pogrzebie weźmie udział szef państwa marszałek Petain wraz z członkami rządu. Przed przyniesieniem trumien ze zwłokami ofiar katastrofy odbędzie się w Vichy uroczystość wojskowa zakończona defiladą przed trumnami.

Szef państwa włoskiego Benito Mussolini z racji zgonu francuskiego generała Hunzingera wystosował do francuskiego szefa państwa marszałka Petaina następującą depeszę kondolencyjną: Tragiczna wiadomość o śmiertelnym wypadku generała Hunzingera, pańskiego tak cennego współpracownika wzruszyła mnie głęboko, wobec czego proszę o przyjęcie wyrazów współczucia w moim osobistym imieniu, oraz w imieniu rządu włoskiego.

18 głosami opowiedziała się Izba reprezentantów Stan. Zjed.

za rewizją ustawy o neutralności

Głosowanie nad zmianą ustawy o neutralności odbyło się w atmosferze niesłychanego napreżenia. Jak obecnie wyszło na jaw 7 demokratów i 3 republikanów, którzy jeszcze w październiku głosowali za zmianą ustawy o neutralności na krótko przed głosowaniem zapowiedzieli, że tym razem są przeciwko zmianie ustawy. Demokratyczni posłowie ze stanów południowych, którzy dawniej stale popierali polityke rządu, wygłosili mowy przeciwko przedłożeniu rządowemu. Jak pisze „New York Times" 5-godzina dyskusja była tak burzliwa jak jeszcze nigdy dotychczas. Zastosowano jak najdalej idący aparat wpływania na posłów, aby skłonić wahających się członków izby do głosowania po myśli rządu. „New York Herald Tribune" pisze, że przewodniczący Izby Rayburn spiesznie udał się do Białego Domu, aby zapytać Roosevelta o radę, w jaki sposób stłumić wzburzone nastroje w kongresie. Rayburn przedkładał Rooseveltowi, że wynik głosowania jest bardzo poważnie zagrożony. W tej sytuacji — jak donosi „New York Daily Herald" w ostatniej chwili wezwano telegraficznie do Waszyngtonu nieobecnych na posiedzeniu członków Izby reprezentantów. Poseł demokratyczny Woodgram został nawet sprowadzony ze szpitala.

Według doniesienia ze Sztokholmu koła londyńskiego wobec większości uzyskanej w Izbie reprezentantów wstrzymują się od komentarzy.

Podkreśla się tam jedynie, że prawdopodobnie w poniedziałek, wejdzie w życie zmiana ustawy o neutralności". „New York Daily News" jako pierwszy dziennik nowojorski zamieszcza własny komentarz, w którym podkreśla, że jedyną przeszkodą na drodze doprowadzenia Stanów Zjednoczonych do wojny, będą wybory do Kongresu w r. 1942. Nie jest wykluczone, że do tego czasu większość społeczeństwa ze Stanów Zjednoczonych będzie już zmęczona podatkami wojennymi i bankructwami w świecie handlowym i przemysłowym, a partia wojenna zostanie rozpędzona.

Nad kontynentem panują złe warunki atmosferyczne dla lotnictwa

Wysokie straty lotnictwa angielskiego poniesione w nocy na 8 oraz na 9 listopada tłumaczone są w Londynie złemi warunkami atmosferycznymi. „Daily Telegraph" oświadcza, że w sobotę panowały na kontynencie najfatalniejsze warunki atmosferyczne od 98 lat. Szybkie przyznanie się Londynu do straty 37 samolotów w dniu 8 listopada uważane jest w Sztokholmie jako okoliczność bardzo interesująca. Przypuszcza się tu, że Anglicy pragnęli u swych przyjaciół bolszewickich wywołać wrażenie, że Anglia stara się prowadzić ofensywę odciążającą, zażądanej przez Stalina. Tylko z tego powodu oświadczają w Sztokholmie — Londyn przyznaje się do tych strat.

Specjalne ustawy dla cudzoziemców na wypadek wojny

Ajencja „Transocean" otrzymuje drogą kablową z Nowego Jorku następującą wiadomość: departamenty sprawiedliwości i wojny Stanów Zjednoczonych przygotowują specjalne ustawy o traktowaniu cudzoziemców, obywateli wrogich państw na wypadek wojny. Takie oświadczenie złożył wobec przedstawicieli prasy, minister sprawiedliwości Stanów Zjednoczonych Francis Biddle we środę w Waszyngtonie. Przy tej sposobności Biddle zwrócił uwagę na zaniepokojenie waszyngtońskich kół rządowych z powodu poważnej sytuacji na Oceanie Spokojnym.

Finlandia przekonana o ostatecznym zwycięstwie Europy

Węgierska prasa poranna silnie podkreśla pełne godności odparcie przez Finlandię prób wymuszenia, podjętych przez politykę Roosevelta. Organ rządowy „Uj Magyarsag" oświadcza, że Finlandia przez tę swoją odważną odpowiedź dała dowód, iż jest niezłomnie przekonana o ostatecznym zwycięstwie Europy.

Wiadomości rolnicze

Jak sporządzamy kompost?

Stos kompostowy zakłada się warstwami na równym połoconionym miejscu. Długość jego winna wynosić 3 do 4 metrów, wysokość zaś nie powinna przekraczać 1,20 cm. Na pokład bierze się 10 cm warstwę dobrej ziemi ogrodowej, na którą kładzie się również 10 cm warstwę dobrze przepojonego miału torfowego lub ściółki torfowej. Wtedy to dopiero składamy na stos wszystkie odpadki organiczne z domu i kuchni, wszystkie zielska, zdrowe resztki z ogrodu, opadłe liście, sadze z pieców, popiół drzewny, śmieci uliczne oraz nawóz. Przy formowaniu stosu kompostowego, zawsze miesza się naprzemian warstwę materiałów odpadkowych o grubości około 25 cm z warstwą ziemi lub przepojonego miału torfowego. Celem przyspieszenia rozkładania się kompostu, nałożone warstwy przesypuje się wapnem niegaszonym. Stos utrzymać należy zawsze w stanie wilgotnym i w tym celu polewa się go często gnojówką lub nawozem kloacznym. Unikać jednak należy jednoczesnego dawania wapna i gnojówki, bowiem tym sposobem traci się część azotu zawartego w gnojówce. Podobnie można wykorzystać wszystkie wody zużyte w domu, a na stosie zrobić kotlinkę, zbierającą wszystkie ciecze.

W ciągu roku kupę kompostową przerabia się trzy do czterech razy przy równoczesnym dokładnym zwilżaniu, ewent. miesza się jeszcze z pomiotem, kurzem, gołębim i innym. Przy przerabianiu usunąć trzeba części nie ulegające rozkładowi. Dobrze jest przy ostatnim przerabianiu w jesieni lub wczesną zimą zozłożyć kompost na małe kupki o 50 cm wysokości i 50 cm szerokości, bowiem mróz może wtedy dokładnie w nie przeniknąć, wszystko skruszyć oraz zniszczyć szkodniki i robactwo. W końcu lutego lub w marcu drugiego roku, kupki te łączy się razem i dodaje nawozu fosforowego oraz potasowego.

Uprawa ziół

Poza nielicznymi wyjątkami, uprawa ziół leczniczych nie nastręcza większych trudności, a przeciwnie szereg roślin jak np. szałwia lub piołun, odznaczają się małymi wymaganiami co do gleby i uprawy. Inne rośliny, zaś przede wszystkim korzenie są bardziej wymagające, jednakże uprawa kozłka lub prawoślazu nie jest trudniejszą od uprawy buraków. Poza bardzo nielicznemi wyjątkami (rdzą na mięcie) nie są znane dotychczas choroby lub szkodniki niszczące masowo plantacje.

Wkład narzędzi i nawozu w gospodarstwie normalnym zabezpieczonym jest normalny; wyjątek stanowi suszarnia, bez której należyte przerobienie zebranego materiału jest niemożliwe. Jeżeli przy zbiorze ziół dziko rosnących suszarnia nie okazuje się konieczną pochodzi to stąd, że ilość zebranego ziela jest naogół nieznaczna.

Uprawa ziół leczniczych w sumie wymaga mniej pracy, szczególnie gdy chodzi o dostarczenie większej ilości, aniżeli zbiór roślin dziko rosnących. Zieranie roślin dziko rosnących bezwzględnie byłoby lepiej popłatne, gdyby rośliny te należały do pospolitych wszędzie spotykanych ziół. Rośliny bardziej poszukiwane, jak prawoślaz, kozłek, naparstnica, mydlnik, lub szałwia nie występują nigdy masowo. Natomiast bardzo pospolite rośliny jak babka, perz, rdest, jasnota, mniszek i inne wykazują niskie ceny i są trudniejsze do zdobycia. Znaczniejszy zysk można uzyskać tylko przy sprzedaży większych partii, co z kolei pociąga za sobą duży nakład pracy. Czas i praca zużyte na obchodzenie dalekich stanowisk i na wyszukiwanie nowych, nie przekroczy w wielu wypadkach tych czynników, gdy założymy staranną plantację.

Zwalczanie chwastów

Zagadnienie zwalczania chwastów na roli stanowi obecnie wobec pewnych braków nawozowych, jeden z najważniejszych czynników podniesienia produkcji roślinnej.

Skuteczne tępienie chwastów jest jednak rzeczą trudną i wymaga od rolnika nietylko dużego nakładu pracy, lecz również znajomości warunków rozwoju chwastów, oraz dróg, jakimi dostają się one na role uprawne. Należy przy tym pamiętać, że dużo chwastów rozsiewa się już wprost na roli, znaczna jednakże część dostaje się w pole z ziarnem siewnym, obornikiem, lub też rozprzestrzenia się z sąsiednich placów, pastwisk, przydroży, śmietnisk i tym podobnych.

Jeśli chodzi o szkodliwość chwastów na roli, to streszcza się ona w następujących punktach: 1) chwasty wypierają rośliny uprawne, zajmujące im miejsce, 2) zasłaniają światło roślinom przez co osłabiają asmilacje, 3) zabierają pokarmy z gleby, jako szybciej i silniej rosnące, 4) odciągają wodę, parując intensywniej z powodu szerokiego ulistnienia, 5) w związku z silnym wyparowaniem obniżają temperaturę ziemi, 6) przeszkadzają równomiernemu rozwojowi i dojrzewaniu roślin, 7) umożliwiają przenoszenie się szkodników i chorób roślin (mszyce, rdza, kila, kapuściana, pchełki), 8) są często pasożytami (pszeniec, szeleznik, kanianka, zaraza), 9) posiadają własności trujące (kąkol, lulek, skrzyp, ziemowit), 10) chwasty obniżają wartość handlową roślin uprawnych.

Do zwalczania chwastów stosuje się dwie metody wypróbowane w praktyce rolniczej: rozumne zapobieganie rozmnażaniu i przenoszeniu się chwastów, oraz bezpośrednie zwalczanie chwastów wśród upraw rolniczych.

Godziny zaciemniania
na obszarze Generaln. Gubernatorstwa

Od dnia 13 listop. br. obowiązani są wszyscy mieszkańcy na terenie Generalnego Gubernatorstwa do zaciemniania okien, przy czym początek zaciemniania przypada na godzinę 16.55, zaś koniec na godzinę 7.50 rano. Przypominamy, że nieprzestrzeganie powyżej podanych godzin, pociąga za sobą surowe kary.

Wiadomości z Jędrzejowa i okolicy

JĘDRZEJÓW 16 XI 1941

Wojownicza niewiasta. Między krewnymi Zofią Uramowską i Stanisławem Uramowskim we wsi Jaroszowice, gminy Nagłowice, powstała kłótnia na tle majątkowym, w czasie której Uramowska uderzyła pałką swego krewniaka w głowę tak silnie, że spowodowała pęknięcie czaszki. Uramowskiego w stanie bardzo groźnym przewieziono do szpitala powiatowego w Jędrzejowie. Wojownicza niewiasta przekazana została do dyspozycji władz sądowych.

Kobieta członkiem szajki złodziejskiej. W ciągu miesiąca lipca bieżącego roku na terenie Jędrzejowa popełnionych zostało dziewięć kradzieży na szkodę: Marii Kłos, Estery Czechowskiej, Lejzora Szlara, Honoraty Jędrzejowskiej, Lejzora Wygodczyka, Ruchli Landau, Nuchy Cytrynbauma, Goldy Obwarzanek i Marianny Łataś, przy czym łupem złodziei padła wódka, wyroby masarskie, masło i różne artykuły spożywcze w większej ilości. Dzięki energicznemu dochodzeniu, policja wpadła na ślad szajki złodziejskiej, składającej się z mieszkańców Jędrzejowa: Jana Łączyka i Marianny Sobierańskiej, która została zatrzymana i przekazana do dyspozycji władz sądowych. — W tych dniach szajka odpowiadała przed sądem grodzkim w Jędrzejowie, który skazał: Łączyka za wszyskie kradzieże na łączną karę trzy lata więzienia; Różyca na łączną karę — dwa lata więzienia i Sobierańską — na pół roku więzienia.

Napad zamaskowanych bandytów na gospodarza. Do mieszkania gospodarza Daniela Madejskiego w kolonii Zalski, gminy Krasocin, wtargnęło późno wieczorem dwóch osobników zamaskowanych i uzbrojonych w rewolwery. Po sterozyowaniu domowników: „ręce do góry" bandyci kazali wszystkim położyć się w rogu jednej izby na ziemi, po czym zażądali od gospodarza wydania pieniędzy rzekomo za sprzedaną krowę. Po oświadczeniu Madejskiego, że krowy nie sprzedawał, lecz zamienił ją na inną, napastnicy dotkliwie pobili go i gdy jeden pilnował napadniętych, drugi rozpoczął plądrowanie mieszkania. W pewnej chwili stojący na czatach przed domem jeszcze trzeci osobnik dał sygnał gwizdkiem, na skutek czego bandyci pospiesznie opuścili mieszkanie, nic nie rabując. Przed odejściem zagrozili mieszkańcom, aby w ciągu godziny nikt nie odważył się powstać z ziemi. Za sprawcami policja zarządziła pościg, który na razie nie dał pozytywnego rezultatu.

KIELCE

32 oskarżonych o kradzież na sumę około sto tysięcy złotych. W krótce na wokandę sądu okręgowego (wydział karny) w Kielcach, wejdzie sprawa przeciwko 32 oskarżonym o rozkradzenie większej ilości artykułów sportowych i różnych przedmiotów przeważnie garderoby na szkodę właściciela sklepu z przyborami sportowymi przy ulicy N. P. Marii 41 w Częstochowie, Mariana Cekiery. — P. Cekiera w czasie działań wojennych w roku 1939, załadował swoje mienie na samochód ciężarowy i udał się w stronę Kielc. W drodze pod Chęcinami rzeczy te złożył w budynku szkoły powszechnej we wsi Korzecku, a sam udał się dalej. Po upływie pewnego czasu, Cekiera powrócił do Korzecka, lecz rzeczy swoich nie zastał, zostały bowiem rozkradzione przez miejscową ludność. Część rzeczy policja odnalazła, natomiast lwia część przepadła; poszkodowany oblicza straty w artykułach sportowych na sumę około 90 tysięcy złotych, oraz osobistego użytku na 10 tysięcy złotych. Akt oskarżenia, jaki z tego powodu został sporządzony, obejmeje 32 osoby podejrzane o kradzież i 10 paserów.

Żyd-włamywacz skazany na więzienie. Icek Lewit z Wodzisławia w powiecie jędrzejowskim, z zawodu furman, został skazany przez sąd okręgowy w Kielcach na rok więzienia, za kradzież z włamaniem różnej garderoby, bielizny, złotej bransoletki i innych przedmiotów na szkodę właściciela restauracji w Wodzisławiu, Wojciecha Ciałowicza. Do kradzieży Lewit zorganizował szajkę współwinowców, króra jednak zdążyła się poukrywać tak, że na razie przed kratkami sądowymi stanął tylko jej „szef", Lewit.

MIECHÓW

Po awanturze z żydem zabił niewinnego człowieka. Na ulicy Polnej w Miechowie poniósł śmierć od noża 27-letni Stanisław Nowak z Kacic koło Miechowa zupełnie przypadkowo. — Tragiczny ten wypadek miał miejsce w następujących okolicznościach: niejaki Bronisław Klimczyk z Pojałowic, gminy Jaksice, wszczął awanturę z miejscowym żydem Brenerem na ulicy. Koledzy Klimczyka nie pozwolili mu się bić i zabrali z sobą awanturnika. Ten jednak wyrwał się kolegom i dopadł z nożem w ręku stojącego obok żyda — Nowaka, biorąc go widocznie za Brenera i zadał mu kilka niebezpiecznych ciosów nożem w okolicę serca. Nowak ugodzony śmiertelnie, padł na ziemię i zmarł w ciągu pół godziny w drodze do szpitala. — Zabójca niewinnego człowieka, Klimczyk, który był już raz karany półrocznym więzieniem przez sąd okręgowy w Krakowie za ciężkie pobicie, został ujęty i przekazany do dyspozycji władz sądowych. — Zaślepienie i zaciekłość doprowadziła awanturnika do pozbawienia życia zupełnie niewinnego człowieka.

Uroczysty pogrzeb państwowy generała Huntzigera

Vichy. W sobotę przed południem w obecności szefa państwa francuskiego marszałka Petaina, członków rządu francuskiego, oraz przedstawicieli francuskich sił zbrojnych odbył się w Vichy uroczysty pogrzeb państwowy ministra wojny generała Huntzigera, który poniósł śmierć w czasie katastrofy lotniczej, oraz 6 ciu członków załogi, którzy równocześnie zginęli w tej katastrofie. W uroczystościach pogrzebowych wzięli udział: ambasador Abetz jako reprezentant rządu Rzeszy, oraz przewodniczący komisji zawieszenia broni, gen. artylerii Vogl jako przedstawiciel niemieckich sił zbrojnych. Ponadto byli obecni członkowie korpusu dyplomatycznego.

Drastyczny incydent w Ankarze

W znanej tureckiej restauracji Karpicza w Ankarze, której gośćmi są dyplomaci, dziennikarze, oraz liczni wyżsi funkcjonariusze tureckich ministerstw wraz z ministrem spraw zagranicznych Saracoglu, doszło w piątek do ciekawego incydentu. Mianowicie korespondent amerykańskiego towarzystwa radiofonicznego „Columbia Brodcasting Company" zamierzał umieścić na stole dziennikarzy amerykańskich flagę Stanów Zjednoczonych. Próba ta jednak spotkała się z tak żywiołowymi i energicznymi sprzeciwami ze strony tureckiej, iż po kilku minutach korespondent amerykański musiał zwinąć swoją flagę i umieścić ją spowrotem w swojej kieszeni.

Berlin o odpowiedzi Finlandii

Na temat odpowiedzi rządu fińskiego podaje Niemiecka Dyplomatyczno-polityczna Korespondencja, pół urzędowa agencja informacyjna ministerstwa spraw zagranicznych Rzeszy co następuje:

Nota rządu fińskiego, wręczona departamentowi stanu w Waszyngtonie, jasno skrystalizowała stanowisko Finlandii, która nie ma zamiaru uzależniać bezpieczeństwa swego narodu od wpływów jakichkolwiekbądź niepowołanych czynników, chociażby to był nawet sam Roosevelt. Okoliczność ta wywarła odpowiednie wrażenie w Stanach Zjednoczonych, gdzie prorządowe czynniki propagandowe rozpowszechniały zupełnie fałszywe mniemanie o istotnym stanie faktycznym. Nie należy się dla tego też dziwić, iż sekretarz stanu Hull, zapytany o zdanie na temat noty fińskiej odpowiedział wymijająco, iż nie zdążył jej jeszcze dokładnie przeczytać, a zresztą odpowiedź fińska nie omawia właściwie istoty rzeczy, czyli faktu zagrożenia przyrzeczonych i projektowanych przez Roosevelta dostaw wojennych dla Unii Sowieckiej drogą poprzez Murmański Archangielsk.

„Również i w tym wypadku myli się pan Hull. Wszak Finlandia dokładnie zdaje sobie sprawę z tego, w jakim celu tego rodzaju akcja pomocy zostaje zainicjowana". Ameryka nigdy nie doświadczyła na własnej skórze, jakim niebezpieczeństwem jest bolszewizm dla narodów zachodnich — podkreśla dosłownie nota fińska. Logiczny wniosek tego stwierdzenia, pozostawiony domyślności czytelnika, brzmiałby następująco: „W przeciwnym bowiem wypadku te same Stany Zjednoczone nie udzieliłyby Unii Sowieckiej tego rodzaju pomocy". Rząd fiński — licząc się z wypadkiem iż również w tym względzie Waszyngton mógłby być niedostatecznie poinformowany, udowodnił na podstawie faktów, popartych dokumentami, jakiego rodzaju niebezpieczeństwo specjalnie groziło Finlandii ze strony imperialistycznej Unii Sowieckiej, zmierzającej przez urzeczywistnienie swych idei rewolucjonistycznych opanować świat. Otwarcie o tym pisała w czerwcu br. „Prawda", propagując zniszczenie narodu fińskiego. Wyliczając długi szereg projektowanych, a częściowo już wykonanych po pierwszej wojnie fińsko-sowieckiej linii i obiektów kolejowych, niezbicie wykazano, iż — z braku jakiejkolwiek potrzeby gospodarczej — powodem tego rodzaju postępowania były wyłącznie tendencje ekspansywne i ofensywne bolszewików, przy czym Unia Sowiecka dążyła do stworzenia dla siebie bazy wypadowej nietylko celem napadu na teren fiński, ale ponadto by stąd wtargnąć głęboko na obszar szwedzki, a nawet aż do wybrzeża Atlantyku. Jak wiadomo, „w pokoju moskiewskim" nawet samą Finlani zmuszono do tego, by na własnym terenie budowała odpowiednie szlaki tranzytowe. Ponadto utworzenie olbrzymiej ilości nowych lotnisk tuż nad samym pograniczem fińskim, stwierdza niedwuznacznie w jak aktualnym stadium znajdowały się agresywne plany władców z Kremlu.

„Lecz to wszystko zdaje się — tak w każdym razie twierdzi Hull — nie wywiera żadnego wpływu na otoczenie Roosevelta. Mimo wielkiej przestrzeni, dzielącej Stany Zjednoczone od Europy, każdy rozsądny człowiek za Atlantykiem winien sobie wreszcie zdać sprawę z tego, iż Unia Sowiecka od długiego czasu zupełnie planowo przygotowała nieuchronny atak na Finlandię, oraz całą Skandynawię, oczekując jedynie na chwilę w którejby z całą siłą mogła skutecznie zadać śmiertelny cios. Roosevelt wraz z Hullem zamierzając dopomóc Rosji dostarczeniem materiałów po to, aby Sowiety odzyskały znowu swoje przodujące stanowisko na wschodzie Europy. Takim bo wiem jest w rzeczywistości niewypowiedziany wprawdzie, lecz wspólny obu rządom anglosaskim program. Sumner Welles wyraźnie oświadczył posłowi fińskiemu w Waszyngtonie, iż kwestia rozbrojenia Unji Sowieckiej po wojnie jest „Sprawą wysoce niezdecydowaną", czyli innymi słowy: w przeciwieństwie do zamierzonego — a jakże upragnionego rozbrojenia Niemiec i ich sprzymierzeńców, potencjał wojenny bolszewizmu, odbudowany przy pomocy kapitału amerykańskiego, ciążyłby sam jeden w dalszym ciągą uad Europą. Takie rozwiązanie kwestji uzasadnia Sumner Welles następującym argumentem: Unja Sowiecka aż do roku 1939 „ściśle trzymała się „idei pokoju i porządku międzynarodowego" — czego dowodem są umizgi pacyfistyczne Litwinowa w Genewie. Popełnione przez Moskwę po tym terminie zbrodnie wcale nie kolidują z pojęciami moralności pana Sumuer Wellesa i jego mocodawców. Stanowisko, jakie zajmuje polityka Roosevelta właśnie w kwestii fińskiej, odsłania cały egoizm i dwulicowość Waszyngtonu. Hull ośmiela się apelować do demokratycznych tradycyj Finlandii, udzielając z drugiej strony zarówno teorytycznie, jak i praktycznie Unii Sowieckiej wsparcia moralnego i materialnego, aby ta mogła tem pewniej i silniej występować przeciwko demokracji państw północnych. Albowiem również rząd jak i prasa w Szecji niedwuznacznie podkreśliły słusznie stanowiska fińskiego. Lecz to wszystko nie powstrzymuje ani Roosevelta, ani też Hulla od jawnego popierania reżimu, zagrażającego nietylko wszystkim pozostałym narodom, lecz któremu ponadto, według projektów obecnych władców w Waszyngtonie mają być zwrócone te wszystkie tereny, zasłane dzisiaj — po wytępieniu tubylczej ludności karelskiej — grobami dziesiątków tysięcy robotników, sprowadzonych do robót przymusowych, którzy nie bacząc na zupełny wyzysk kraju, zepchnięci do roli niewolników, musieli krwawą pracą przyczynić się do budowy dróg wojskowych dla czerwonoarmiejców. Roosevelt dzisiaj myśli tylko o tym, w jaki sposób ocalić system bolszewicki, chociażby przez to groziła ruina całej kulturze i cywilizacji europejskiej. Jego dyplomatyczni przedstawiciele zniżyli się do roli sługusów Stalina. Powiedzenia Knoxa „Hańba dla każdego Amerykanina, któreby w tej walce narodu fińskiego przeciwko bolszewizmowi był neutralnym" zdążono już dziś zapomnieć.

„Ameryka północna, którąby najchętniej granice swego bezpieczeństwa widziała bodaj na krańcu świata, nie wykazuje najmniejszego zroumienia dla bezpieczeństwa małych, nawet w dosłownem tego słowa znaczeniu, demokratycznych narodów. Ameryka i Anglia nie szczędziły uroczystych zapewnień przyjaźni, połączonych z patetycznemi wezwaniami o popieranie współpracy międzynarodowej (jak to kiedyś miało miejsce w Genewie), przyczem nie cofano się nawet przed uroczystemi gwarancjami na rzecz krajów demokratycznych. W praktyce chodziło im albo o to, by narody takie przygotować do poświęcenia własnych interesów w imię dobra brytyjskiego, lub też, co gorsza, zdradzić je poprostu, wydając je podstępnie na pastwę wrogowi wszelkiej wolności — bolszewizmowi. Zwłaszcza, jeżeli chodzi o Finlandię, to miała ona możność dokładnego poznania wartości przyjaźni demokratycznej pokroju pana Churchilla i Roosevelta, skutkiem której zaostrzono blokadę, zamrożono rzetelną pracą nabyte kapitały, a ostatnio nawet rabuje się poprostu jej statki handlowe, i to mimo tego, iż Finlandia jako jedyne państwo stale, skrupulatnie i terminowo wywiązywała się ze swoich zobowiązań. Niemcy nie są wprawdzie demokracją, uznają jednakowoż prawo do życia Finlandii i świadome są jako mocarstwo europejskie swej odpowiedzialności, nakazującej im wszelkiemi środkami bronić i ratować wszystkie narody europejskie, niezależnie od ich ustroju państwowego, przed tym właśnie bolszewizmem, któremu podali rękę reprezentanci „prawdziwej demokracji" Roosevelt i Churchill".